

82939

I

Mag. St. Br.









KAZANIE  
Na UROCZYSTOSC  
SWIĘTEGO 9144  
STANISŁAWA  
BISKUPA MECZENNIKA I  
ORDERU JEGO  
MIANE

*Przez W. J Mci Xiędza*

FLORYANA BUYNÓ

KANONIKA KATEDRALNEGO  
KIJOWSKIEGO

*w Kościele XX. Misyonarzów  
Dnia osmego Maja.*

---

*Za Pozwoleniem Zwierzchności.*

---



W WARSZAWIE.

---

W Drukarni XX. Misyonarzów.  
Roku PANSKIEGO 1785.

---

BIBLIOTHECA  
VNIV.  IAGELL.  
CRACOVENSIS

82.939/I br





*Ego sum Pastor Bonus &c.*

**P**owołany na kapłaństwo, i następnie wywyższony na Biskupstwo STANISŁAW Święty; iak doskonale, dopełnił obowiązków dobrego Pasterza, przekonywając nas o tym, i obfite pożytki, które nauką i przykładem, dozorem i starannością, wyprowadzał w duszach powierzonych sobie; i ta troskliwość, z którą zapobiegał występkom, i owa miłość, nad którą nie masz większego według nauki Chrystusa, co Go przywiodła, że mężnie położył duszę swoją za przykładem najwyższego Pasterza. Smutna wprawdzie dla Narodu pamiątka, okoli-

czności i przyczyn śmierci Świętego Biskupa, wszakże nie inaczej, tylko z naywiększą pociechą wspominiana będzie, ta naywspanialsza Ofiara, którą Mąż Boży uczynił z siebie na mieyscu Urzędu swego.

Święty ten, dany nam iest za przykład, a przykład domowy będąc naszym Rodakiem, dany razem i za Patrona osobliwego Królestwa naszego; a Król prawowierny niosący Imię Jego na Chrzcie, podnosi uroczyстым sposobem, w duchu pełnym Religii, cześć i uszanowanie, którąśmy winni temu Świętemu; ustanawiając Order pod tytułem Jego, przepisuje ustawy dla Kawalerów, stołownie do nauki i przykładu Świętego Patrona. Cóż w wyrazach tych ustaw czytamy? iżali nie uwielbienie Naywyższego, wdzięczność Mu należyta, podniesienie myśli do Boga: Król zaszczycając publicznym łaski swoihey znakiem, pociągnąć pragnie wszystkich serca i umysły, do naycelniejszych dla siebie i Rzeczy-Pospolitéy czynności; żąda  
uści



ufilnie, ażeby wszyscy iednym nieia-ko byli spoieni węzłem, miłości Króla, Ojczyzny, Społeczeństwa.

Pozwolicież więc Panowie, aże- bym te Ustawy Wam przypominając, obfzerniey o nich pomówił: te albo- wiem zamykaia prawdziwe wasze obo- wiazki, nie tylko iako Kawalerów Or- deru, ale iako wyniesionych stanem, urzędem, urodzeniem, godnością, ma- iątkiem od innych.

Porządkiem prowadząc rzecz za- łożoną, prowadzić ią będę słowy Świę- tego Piotra.

*Fraternitatem diligite*, kochay- cie Braterstwo, winniście to dobru spo- łeczeństwa całego, i ludu, nad któ- rym wyniesieni jesteście.

*Regem honorificate*, szanujcie Króla, winniście to Majestatowi, i dośtoieństwu Jego.

*Deum timeate*, Boga się bóycie, winniście to Jego Naywyższey Jstno- ści, Dobroci, i doskonałości.

Te są trzy uwagi Panowie, i trzy krótkie podziały mowy moiey.

O! Boże! Jednym z owych znaków, któremi się dowodzi pochodzenie od Ciebie nauki Ewangelicznéy, iest ten, kiedy ią ubodzy w prostocie przyjmują; wszakże będzie to osobliwszym skutkiem iey mocy, kiedy ludzie oświeceni, i wielcy u świata, stawszy się maluczkiemi sercem, przyjmą ią, i wiernie zachowaią. Prosiemy Cię o tę łaskę, &c:

**D**woiako Panowie miłość braterstwa uważać mamy, w szczególności, do potrzeb osób niższych od nas majątkiem i nam podległych; w powszechności; w zachowaniu się wspólnie w iednomyślności i zgodzie.

Mówiąc o pierwszych, nie wątpię, że pamiętacie, coście winni podobnym wam istotom, które mają ieden z wami początek, i podobnyż wyznaczony cel, że im doskonalsze wzięliście wychowanie, tym czulsze musi bydz serce wasze na nędzę i niedolę. Odebraliście wy szczególnieyszy udział od Opatrzności, która tamtym zawsze  
się

się stawia oszczędną, gdy wam hoy-  
nie szafuje, i dostarcza wszystkiego;  
wyznaczył wam Pan znaczniejszą czę-  
stkę téy ziemi, na wielu razem miey-  
scach przyświeca wam słońce, tyśią-  
czne ręce daia się widzieć zaprząt.nio-  
ne od rana do wieczora, pracowaniem  
na was. Z tym wszystkim, nie jeste-  
ście, ani całym społeczeństwem, ani  
całym Narodem; nie są większe wa-  
sze rzetelne potrzeby od tych, któ-  
rym pedlegają inni. Nigdy Rzecz-Po-  
spolita Rzymska przy swym schyłku  
nie była świetniejszą: przeto, że ob-  
szerne Królestwa nie mogły wystarczyć  
wyniosłości zbytkom, i rozpuszcie ie-  
dnego Obywatela, iak w owych szczę-  
śliwych wiekach, kiedy od obcych Na-  
rodów Polłowie, znaydowali w domach  
nayıpierwszych Obywatelów, drewnia-  
ne i gliniane sprzęty, a ci trzymali  
orcź, dowodząc licznym woyskom w  
tych ręku, któremi nie dawno upra-  
wiali rolę; nie ustąpiła Sparta Ate-  
nom w sławie i męstwie, lubo prze-



wyższona dostatkiem i powierzchowną okazałością.

Czyżali więc macie przewyższać drugich, samą tylko wielkością, oświeceniem i umiejętnością, odwagą i męstwem, i temi zgoła nayznakomitszymi przymiotami, które zapewniają prawdziwą wielkość? bynajmniéy. Miéycie wy i te przydatkowe znaki, które powszechny upoważnił zwyczaj, które to swoją wspaniałą wydatnością, zdają się przydawać okazałości; i iednać uznanowanie. Na to tylko bądźcie pamiętnemi, że wielkość wasza, nie byłaby potrzebna na świecie, gdyby nie było nędznych, których powinniście dźwignąć, niešťczęśliwych, których należy ciefzyć sierot, których iestéście naturalnemi obrońcami ludu uciśnionego, któremu winniście osładzać prace, przynosić ulgę w ciężarach; tym to potrzebom powszechnym, winniście wywyższenie wasze, i iezeli gmin, coś w was osobliwego upatruie, równaiąc włafne ubóstwo z waszemi dostatkami, wy całą chlubę,  
i nay-

i nayprzyjemniejszą różnicę powinniście zakładać na tym, że iścieście w stanie umniejszać ich przykrości, i polepszać losu.

Co za dziwaczne wyobrażenie układałoby się w umysłach naszych, gdyby niezmierne mnostwo państw tym końcem zaludniało ziemię, aby wystarczać rzeczy służących do rokoszy i wygody, małej garstce osób, i takich, co nie pamiętaią na dobroczynną rękę, z której odbierają dobrodziewstwa.

Co za dzikie byłoby ułożenie, i rząd polityczny Narodów, gdyby wolno było iednym wszystkie korzyści życia społecznego i Obywatelskiego obracać na siebie, gdy tym czasem nierównie więkksza część tych, co szukali bezpieczeństwa w życiu towarzyskim, pod zastoną zwierzchności, i powagą praw, wzdychała do odludności, wolać się raczey poddać przykrościom, którym podlega dzicz rozproszona po rozległych pułstyniach, aniżeli doznawać tych, które zadaie nielitościwa przemoc.

Lecz

Lecz nie te były Boskie zamyśly, chciał powłzechny ten Oyciec włzy-  
stkich użyć was, ażebyście byli kana-  
łami, przez któreby spływały Jego do-  
brodzieystwa na drugich. Wam On  
zostawił ubogiego, wyznaczył was  
Opiekunami, i Obrońcami sierot; *Ti-  
bi derelictus est pauper &c.* dla te-  
go was wyniósł nad innych, ażeby-  
ście przyzwoite czynili wyobrażanie  
niższym, nie tylko Jego powagi i wła-  
dzy, ale nad to Dobroci, Miłosierdzia,  
i Sprawiedliwości Jego.

Szukaycie z nich pożytków dla  
Narodu, i dla siebie, lecz obmyślay-  
cie im sposoby do stania się użyteczne-  
mi, i postawcie ich w stanie możno-  
ści. W ręku waszych moc prawoda-  
wca złożona, podzielona między was  
staranność przyprowadzenia do skutku  
ustaw Narodowych; wam polecony do-  
zor sprawiedliwości, każdy z was ty-  
fiące może ulzczęśliwić, a włzyscy włzy-  
stkich nie inaczej iednak, tylko przy  
iednomyślności i zgodzie; i ta iest Pa-  
nowie druga zasada miłości braterstwa,  
ktò-



która ogarnia bardziéy dobro społeczeństwa.

Pospolite niesie przyflowie, że zgodą nawet drobne rzeczy wzrastają, gdy nie zgodą naywiększe upadać muszą. Kupili się ludzie do społeczeństwa, czując osobistą niezdolność, a ufając wzajemnéy obronie. Gdy iedna ręka buduje, a druga obala, przedsięwzięte dzieło pożądanego nie weźnie skutku. Stwierdził Chrystus swym Boskim wyrokiem te przyrodzone prawdy; każde Królestwo, powiedział On, rozdzielone w sobie, nie wątpliwie spustoszeie; i każde Miasto, albo Dom, rozdwoione w sobie stać nie może. Niezgoda i rozróżnienie umysłów Obywatelskich, iest to pewny gatunek domowéy wojny, która nie zawżé nagły, okropniejszy iednak i pewniejszy za sobą pociąga upadek, niż iawny oręż. Zawżé niechęci okropne wydawały skutki, wzruszały one naygruntownieyszą zasadę Ewangelii, i nayważniejszy prawo miłości; zagłuszały między ludem wiernym piętno,

ozna-

oznaczające prawdziwych Uczniów Boga pokoju. Truią one zawsze słodycz milego i przyjacielskiego pożycia, sta-ia się niewyczerpanemi źródłami zni-żczenia i upadku wielu; wszakże ie-żeli to są osoby prywatne, między któ-remi nie maż jednomyślności, szko-dzą ich sumieniu i sławie, szkodzą ich majątkowi, ale przy tym dobro po-wszeczne może ocaleć; lecz kiedy duch niezgody podsiłany będzie między oso-by możniejszy, a ieższe w narodzie wolnym, gmach ten w różne strony miotany, wzruszyć się w swych fun-damentach, i walić musi.

Skądże to bowiem takowe niezgo-dy i rozróżnienia pochodzić mogą? Przybieraią one wprawdzie na siebie piękną postać troskliwości o dobro pu-bliczne, w rzeczy iednak saméy naj-szkodliwsze ie tworzą namiętności. Skądże te zakłócenia pomiędzy wa-mi, pyta się Jakób? *Unde bella & lites in vobis &c.* i przydaie zaraz, izali nie z namiętności, które w was ustawicznie przeciw sobie walczą.

Tu

Tu duma i wyniosłość, pogardza-  
jąca drugimi, i wzniecająca wśzy-  
stkie porużenia zapalczywości i zem-  
sty, gdyby się tylko ieden miał zna-  
leśdź Mardocheusz, któryby przed nią  
nie nagiął kolana, i nie chciał się płą-  
zczyć; tam zazdrość podeyrzliwa;  
każdą innym wyświadczoną łaskę po-  
czytająca za nieprawiedliwość i krzy-  
wdę, a okazane chociaż najsprawie-  
dliwsze względy za osobistą pogardę;  
owdzie łakomstwo i chciwość, usłu-  
jąca wszystko pod siebie zagarnąć, a  
nigdy nie mówiąca dosyć; tam zno-  
wu obłuda i niełczerość, pod zasło-  
ną przyjaźni, i słownych oświadczeń  
układająca intrygi, aby na cudzych  
rozwalinach powstać, i zapewnić dla  
siebie wziętość i pierwszeństwo.

Macie Panowie dosyć oświecenia  
do uczynienia wniosku, co za skutki mo-  
gą przywieśdź takowe przyczyny, ani  
wam trzeba przypominać, co w rze-  
czy saméy we wszystkich wiekach, i  
we wszystkich sprawiły Narodach.

Ro-



Rozumieć, że rozdwojenia między Obywatelami, stać się mogą użytecznemi, utrzymując między stronami równość sił; i wziętość w Narodzie; a tym samym zapobiedz szkodliwéj przemoocy; niewczesna zaprawdę polityka, różna od téj, którą podaje Religia. *Fraternitatem diligite*, miłujcie braterstwo, to grunt szczerliwości powszechnéj iednego ciała iestście członkami, synami iednéj Ojczyzny, dobro powszechné powinno bydź zatym u was nayważnieyszą rzeczą, a szczerze związki miłości środkiem nayszczerzszym do zapewnienia onego. Jeżeli trudno się obeyśdź, aby nie uczuć publicznych ciężarów, i przypadkowych przykrości; miłość ta braterstwa, według opisanja Pawła Świętego, iest cierpliwa w ponoszeniu trudności, *patiens est*; jeżeli będzie chodziło o układanie zawitych i ważnych interesdów, potrafi ie ułatwiać będąc pełną ulagodzenia, *benigna est*; nie założy przeszkody chwalebny i użyteczny zamyślom, da-  
leką

leką będąc od sprzeciwiania się z powodu nie chęci, albo zazdrości, i nie umiejąc czynić na złość, *non agit perperam*, nie uszkodzi niczym dobra powszechnego, bo się do własnego ślepo nigdy nie zwykła przywiezywać, *non quarit, quæ sua sunt*, Różność zdania i odmienny sposób myślenia, nie pociągnie za sobą zaiętrzenia i niechęci; gdyż nie zwykła się porużać zemstą doznawszy oporu, *non irritatur*, a jeżeli kiedy zdarzyć się mogą czarne dufze, układające niegodziwe zamyśły, nie przychyli się, bo w tych tylko zakłada upodobanie, które zgadzaia się z słusnością i prawdą, *congaudet veritati*. Otoż Panowie miłość braterstwa, którą winniście społeczeństwu; *Regem honorificate*, iżanujcie Króla, co znowu należy Majestatowi i dościoieństwu Jego.

## CZĘSC DRUGA.

**W**szelki człowiek, mówi Paweł Święty, wyższym Zwierzchnościom po-

podlegać powinien; nie masz bowiem władzy, któraby nie pochodziła od Boga; różne znaydują się takowey podległości gatunki, przeto różne wymienienia tenże Apostoł służące do ich wypełnienia sposoby; komu należy cło i danina, wiernie ją wypłacać winniście, którzy Zwierzchności obawiać się potrzeba, zachowuycie się ku niéy z przyzwoitą boiaźnią; tym zaś cześć należytą oświadczaycie, którzy ją godnemi ulżanowania. Takowe zaś ulżanowanie komu ma bydź szczególniéy wyrządzane? Oto mówi Piotr Święty, Kròlowi, iako Osobie, która innych przewyższa zacnością; *Regi quasi praecllenti.*

Słali wprawdzeni do Babilonu Izraelici do pozostałych Braci w Jerozalemem, prosząc, aby czyniono modlitwy i ofiary za Nabuchonodozora i syna iego Baltazara, żeby dni ich były długo-wieczne, a oni żyć mogli pod ich cieniem, i znaleść łaskę przed ich obliczem. Obowiązywał Paweł Święty, aby nayprzód czyniono  
mo-



modlitwy, i dzieł-czynienia za Króla; abyśmy, powiada, mogli żyć spokojnie w wszelkiéy pobożności i czystości; przydając, że to jest rzeczą przyjemną przed Bogiem Zbawicielem naszym; ani kiedy lud Chrześcianałki zaniedbywał się w dopełnieniu téy powinności zgodnéy z miłością i uprzejmością. Modlemy my się bez przesłanku, mówił Tertullian, za Cesarzów, życząc im długiego życia, i szczęśliwego panowania, uwiecznienia ich domu i familii, powodzenia ich wojskom, życzliwych przy ich boku Poradników, aby lud, którym rządzą, był na ich rozkazy powolny, i żeby się im szczęściło w tym wszystkim, czego prawie życzyć sobie mogą.

Tón to jest prawie iedyny sposób, którym lud oświadczać może, najpovinniéjszy względ ku Panu; Tym obyczaiem i my, dopełniamy po dziś dzień, znakomitą część obowiązków powołania naszego. Łączcie się z nami w tak użytecznéy dla wszystkich, a powinnéy Panuiącemu usłudze; i kiedy



nam pozwolono iednać dla Iego naygodnieyszéy Ołoby, potrzebną przed Bogiem pomoc; Wy będąc przybliżonemi do Tronu, dościoieństwy i dobrodzieystwy, zaščzczyceni pouśałością, upowaźnieni od Narodu, dzielcie trofki z Monarchią, przeymuycie na siebie wydział spadaiącéy na was staranności, przykładaycie się aby Iego Oycowkie zabiegi, zośtały skutecznemi, bo tym sposobem naypewniéy przeświadczycie wśzystkich, o waszym ku niemu ufzanowaniu.

Broń Boże! abym was miał pokrzywdzać Panowie, i w podeyźrzenie podawać wasze zachowanie się ku Królowi; lecz gdy na dniu dzisieyszym, obchodzicie pamiątkę żeście odebrali z ręku Iego szacowny upominek, którym was chciał do siebie przywiązać, a do dzieł chwalebnych zachęcić; śprawiedliwie sobie przypomnieć należy, co mu winni ieście z obowiązku wdzięczności, i obywatelstwa, co z powodu Religii.

Nie

Nie spuczaycie nigdy z pamięci, że to iest Osoba którąście wyborem waszym, za naygodnieyszą uznali, Osoba postawiona na czele interesow publicznych, Osoba którędy świetność, i chwala, iest nayzłachetnieyszym zaszczytem kraiu, a zelżywością, i ostatnim upodleniem, ubliżenie w czymkolwiek, winnego kęy względu; Osoba nakoniec, która iest dulszą i sprężyną, szczęśliwych powodzeń i która przy swym wywyższeniu, naywięcey iest obciążona. Zgromadza się Naród w czasy wyznaczone prawem lub gwałtowney potrzeby, Wybranc Osoby rozbieraiają pomiędzy siebie nie które części rządu krajowego; Król do prawodawstwa, Król do wewnętrżnych i zewnętrżnych wpływa interesow, zatrudnia się obmyślaniem sprawiedliwości i dobrego porządku; W każdym czasie i do wżyskiego należy powszechny Oyciec którego miłość opatrzna rozciąga się do wżyskich bez braku, który pilnuie słyru, i cały ciężar rządu na swych barkach dźwiga; A nadto ieszcze, Osoba któ-



ra Bóg, przez obrządki Kościoła upoważnił; Ojoba, która dała tak wiele, i dawać nie przestaie dowodów, najpiękniejszych przymiotów duszy i serca swego. Przyznać wszyscy powinniśmy że nie tylko jest pierwszy godności, i wyniesieniem swoim, ale też więcej przodkujący nam, Cnotą, Religią, i tym wszystkim, co zdobić może najsławniejsze Trony. Nie jest że to cel godny naszej iż tak rzekę miłości, i uszanowania?

Podnieśmy już Panowie myśli do Boga, i uważmy, iak się mamy bać Jego; *Deum time.*

### CZĘŚĆ TRZECIA.

**B**ydź szlachetnie urodzonym, i pierwszy godności posiadać w narodzie, a bać się Boga, nie zachodzi w tym żadne sprzeciwieństwo. Wszystkie znaki świętności i chwały, które wynoszą nad lud pospolity, nieumniejszają nikczemności stworzenia w oczach Stwórcy; ani ci nawet przed którymi drżała kiedykolwiek ziemia,  
na-



nabyli brawa nie lękać się tego, od którego wzięli wszystko.

Nie masz poniżenia w boiaźni Bożey mowi Mędrzec, i jeżeli dostatki i cnoty podwyżlżają serce, nierownie to skuteczniey sprawuie boiaźń Pańska; *Facultates et virtutes extollunt cor et super hoc timor Domini.* Nie tylko ona nie jest przeciwna wywyższeniu i dostoięństwu, iest wam nawet nieuchronnie potrzebna, abyście się stali użytecznemi Oyczyźnie.

Jakiężyż bowiem po was rady będzie się można spodziewać, w tyśiącznych zawiłych trudnościach, potrzebujących zaprawdę wielkiego rozsądku i oświecenia? Będziecie ię zapewnie czerpać w ludzkiey polityce, na przyrodzonym świetle załadzać zdania, i według tych prawideł układać, wszystkie kroki i zamysły wasze, a w pogotowiu bardzo łatwo możecie przedsięwziąć, środki zuchwałe, sposoby których usprawiedliwienie, od ich użyteczności zależeć będzie. Dacie podobno w tym razie radę, na iaką się zdobyli Mędrcy

Fa-

Faraona, ale Bóg pomiejsza rady wasze, a zapytani (że tu użyję słów Izaiasza) niepotrafiacie dociec, i ostrzedz drugich, co on postanowił o losie Narodów.

Nie mylcie się Panowie, początkiem prawdziwéy Mądrości boiaźń Boża; Ta was nauczy że prawdziwe dobro narodu, zależy nie na tym, aby potężniejszym od sąsiadów orężem rozprzestrzeniać granice, ale żeby umieć kray własny zabezpieczyć, od obcych napaść, i rozruchów wewnętrznych; Nie na tym żeby opływać w niezmierne dostatki, ale żeby mając obmyślane przyzwoite sposoby zabronić mieszkańcom zbytku i rozwiozłości; Nie natym aby się w nim pomnożyło Mędrków umiających powstawać zuchwale przeciw obciężonéy Religii, wzruszyć ją w swych fundamentach, i wyszydzić z ręcznie rzeczy najsświętsze; ale żeby obsitował w rozładnych i oświeconych Obywatelów; Nie na tym żeby liczne układać projekta, i gładką wymową oświadczać zdania,  
ale

ale żeby wiednomyśności postanowiwszy użyteczne prawa, świętobliwie je wypełniać; Zgoła żeby oddawać co ieść Bołkiego Bogu, co Cesarzkiego Cesarzowi; zachować nienaruszenie przywileie Wiary, i Kościoła, zapobiegać występkom, utrzymywać sprawiedliwość, dopełniać obowiązków według każdego stanu.

Gdybyście nie byli iak tylko obywatelami, dosyćby było posiadać dla was cnoty obywatelskie, i te duszy przymioty, które wielkich czynią Mężów, według świata; gdyby nie było innego okrom doczesnego Krolestwa, możnaby przestać na tym, że starając się szczerze o dobro publiczne, ugruntowalibyście razem i własne uszczęśliwienie, wywyższenie wasze uczyniłoby was Sędziami innych a załłaniałoby, od surowości drugich wyroków; Ale ieścieście oprócz tego prawowiercami, a ta wiara którą wyznaciecie, odkrywa wam potrzebę przydawania cnót Ewangelicznych, do przymiotów Obywatelskich, i starania się o te uczyn-

czynki, któreby nie przed ludźmi, ale i przed Bogiem były płatne.

Przy dobrych nawet prawach, naród nie może być szczęśliwy, kiedy w nim nie masz dobrych obyczajów, ani się tam nie można spodziewać praw użytecznych, gdzie rozwiozłość obyczajów się wkradła.

Lud polspolity nie jest od występków wolny, wynoszą z sobą wszyscy szkodliwe i niebezpieczne skłonności; ladaiake wychowanie, niedostek oświecenia, nie tylko co do obyczajności, lecz i w rzeczach tyczących się wiary, moralności, rozkrzewia i płodnym czyni ten nieszczęśliwy kłak; a ztąd pochodzą tyliączne nieprzyzwoitości, formują się czarne dusze, i dzikie serca, gotowe śmiało najszkaradniejsze popełnić zbrodni.

Wfzelako ieżeli podlegają gwałtownym namietnościom, brakuie im częstokroć na sposobach dogodzenia bnyim; i ieżeli, nie zbywa im na złości



ści nie mają pospolicie sił potrzebnych do uskutecznienia niegodziwych zamiarów.

Izali Panowie nierownie gwałtowniejszym, a daleko niebezpieczniejszym możecie podlegać namietnościom? Użycie rozumu, nadając im pozorne nazwiska, usprawiedliwia; Miałek wystarcza sposoby, aby im dogodzić; Przemoc, i wręku waszych złożona sprawiedliwość, uchyla z pod rygoru prawa, i zaślania od kary. Cóż tu za tamę założyć wylewowi tych namietności? Wspomina Pismo Święte o upadkach wielu Państw, i ściągionych na nie rozmaitych klęskach; coż tego była za przyczyna? izali nie ta, że wzgardzili wprzód boiaźnią Bożą; *Contempserunt timorem Domini.*

Bać się Boga zatym należy, *Deum timete*; Ta to boiaźń nauczy was poskromienia ladaiakich namietności, przyzwoitego używania udzielonych sobie dobrodzieństw; ta was poddawszy

pod święte ustawy sprawiedliwości, uczyni powolnemi prawom Boskim, i Narodowym.

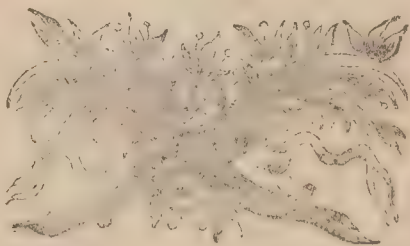
Nie potrafimy my ani przyzwoiciey obchodzić uroczystéy pamiątki wielkich zasług korony naszéy Patrona, ani nawet powinniéyszego względu na dniu dzisieyszym oświadczyć, NAYJAŚNIEYSZEMU PANU, iako dopełniając wiernie obowiązki wspomniane.

Zna tén dobrotliwy Pan, że nie Naród dla Niego, ale Jego dla uszczęśliwienia Narodu wyznaczyła Opatrzność, i ieżeli wolnych głosów wyborem widzi się bydź postawionym aby był Królem nad nami, czuie i to że łaskawym Nieba rozrządzeniem, uczyniony jest Oycem ludu, i powszechnym wszyłkich uciśnionych, i nie-lzczęśliwych, wspomóżycielem i Obroncą, Serce iego czułe, które razem z miłosierdziem wzrastało, nie natym prawdziwą wielkość zakłada panowania,



nia, aby przemocą przywieść do nędznego stanu śwych poddanych, lecz żeby z nędzy tylu, ile można podźwignąć, najmilszą Jego ofiarą.

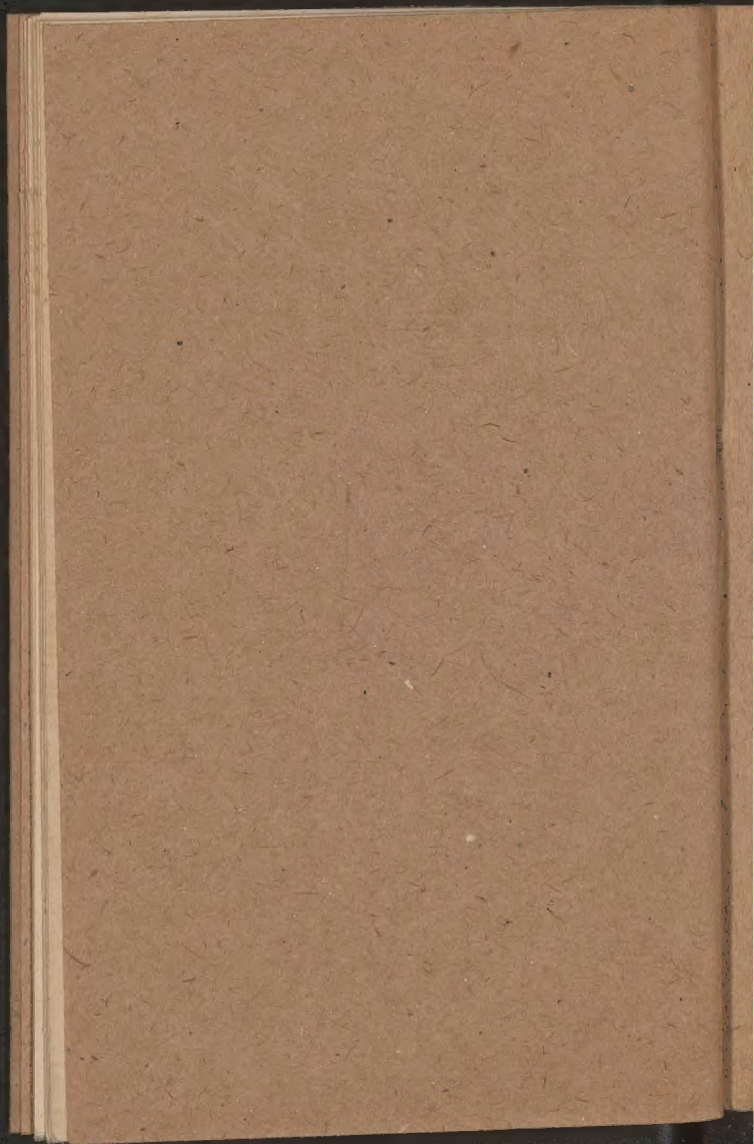
Takie są zapewne Panowie zdanie wasze, takowe dla Monarchy życzenia; Prośmyż wżylscy, iako najgoręcéy Boga, przez przyczynę Świętego naszego Patrona, aby ie mocą łaski swéy w skutek i rzeczywistość zamienić raczył. Spraw to dobry Boże.











Biblioteka Jagiellońska



stdr0025568



